

Bolimowski Step Krajobrazowy

data aktualizacji: 2020.02.28 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Wyřęby w Puszczy Bolimowskiej niepokoją mieszkańców Skierniewic, ale w nadleśnictwie słyszymy, że to planowa gospodarka i nic nienaturalnego w lesie się nie dzieje.

- Bardzo często jeżdżę rowerem do parku bolimowskiego, ale dziś mnie przytknęło. Co tam się dzieje? Całe hałdy wyciętych drzew leżą, dęby, sosny. Tragedia, zniszczyli Puszcę Białowieską, teraz weszli w środek kraju - alarmuje pani Alicja (nazwisko do wiad. red.).

Wchodząc do puszczy drogą od ulicy Nowobielańskiej, po obu stronach natrafiamy na stosy drewna pochodzącego z wyřębu oraz połacie lasu ogołoczone z drzew.

- Leśnicy się śmieją, że to na moją trzynastą emeryturę wycinają, ale ja takiej trzynastki nie chcę - dodaje skierniewiczanka.

Czy można się spodziewać, że w niedługiej przyszłości bolimowski park zmieni nazwę na Bolimowski Step Krajobrazowy? W Nadleśnictwie Skierniewice zdecydowanie zaprzeczają.

- To jest las gospodarczy, podlegający operatowi zatwierdzonemu przez ministra i działamy zgodnie z prawem - mówi Marcin Wierzchowski, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Skierniewice. - Obecnie realizujemy dziesięcioletni plan na lata 2013-2022 i nie ma opcji, żeby wyciąć lasu więcej, niż jest to w planie - leśnik zaprzecza zarzutom, że Puszcza Bolimowska jest cięta, bo rząd potrzebuje pieniędzy na transfery socjalne.

Więcej w aktualnym papierowym wydaniu GŁOSU (27.02)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34773-bolimowski-step-krajobrazowy>